

## **Wstępna długoterminowa wizja europejskich potrzeb w dziedzinie zdolności obronnych\***

### **Główne tezy**

1. Przedstawienie wizji przyszłego charakteru i kontekstu prowadzenia operacji w ramach Europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony (EPBiO) jest kluczowe dla podejmowania w najbliższej przyszłości decyzji, które określą kształt europejskich zdolności obronnych w perspektywie długoterminowej. Zaproponowane poniżej ujęcie tej tematyki będzie wymagało dalszego rozwinięcia i regularnych przeglądów oraz korekt, ale może stanowić przydatny punkt wyjścia (→ Wstęp).
2. Kontekst globalny skłania do trzeźwej oceny sytuacji. Z najważniejszych prognoz demograficznych i ekonomicznych wyłania się obraz Europy, która za dwa dziesięciolecia będzie starsza i mniej wyraźnie zamożniejsza od innych kontynentów, a także otoczona przez regiony, które będą prawdopodobnie musiały zmagać się ze skutkami globalizacji (m.in. Afryka i Bliski Wschód). Sektor obronny będzie musiał zmierzyć się z sytuacją, w której finanse publiczne znajdują się pod presją rosnących wydatków na system emerytalny, skurczy się dostępny zasób potencjalnych rekrutów, a społeczeństwa będą podchodzić z coraz większą rezerwą do operacji interwencyjnych, zwracać większą uwagę na kwestie dopuszczalności i warunków użycia siły, a także skłaniać się bardziej do akceptacji wydatków na szeroko rozumiane „bezpieczeństwo”, niż na „obronę” (→ Sekcja I: Kontekst globalny).
3. Sektor obronny będzie musiał w dalszym ciągu dostosowywać się do:
  - zmieniającej się roli siły. Dotychczas wojna i polityka były stosowane sekwencyjnie. Wojna oznaczała używanie przemocy, w sposób praktycznie nieograniczony, dla zniszczenia sił konwencjonalnych przeciwnika. Dzisiaj i w przyszłości użycie siły będzie nierozdzielnie wplecione w rozwój sytuacji politycznej (i medialnej). W większości sytuacji siła będzie stosowana w niejasnych okolicznościach przeciwko trudnemu do zidentyfikowania przeciwnikowi, przy wąsko ujętych zasadach jej użycia oraz przy ciągłej obecności mediów i nadzorze z ich strony.
  - rewolucji technologicznej. Ogromne korzyści przyniesie współczesnym siłom zbrojnym ciągły rozwój mikroelektroniki, technologii komunikacyjnych, technik służących wykrywaniu celów, nauk biologicznych, badań nad wykorzystaniem nowych materiałów oraz technologii związanych z użyciem źródeł energii. Jednakże należy mieć świadomość, że przeciwnik będzie starał się przystosować do nowych okoliczności i wykorzystać naszą technologiczną przewagę przeciwko nam. W coraz większym stopniu sektor obronny będzie musiał korzystać z gwałtownego rozwoju technologii cywilnej (→ Sekcja II: Wyzwania dla sektora obronnego).

---

\* Tekst zaakceptowany przez Radę Zarządzającą Europejskiej Agencji Obrony 3 października 2006 r. Tłumaczenie polskie nieoficjalne, wybrane fragmenty ukażą się, wraz z komentarzem, w „Roczniku strategicznym 2006/07”.

4. Operacje EPBiO będą miały charakter ekspedycyjny, wielonarodowy i będą wykorzystywały wiele różnorodnych instrumentów. Ich celem będzie w większym stopniu zapewnienie bezpieczeństwa i stabilizacji niż „zwycięstwo”. Kluczowe stanie się znaczenie informacji i wiedzy, zarówno dla wpływania na „wojnę idei” toczoną w cyberprzestrzeni, jak i dla umożliwienia efektywnego podejmowania decyzji przez dowódców. Koncept „asymetrii” będzie służył nie tylko do określania taktyki przeciwnika, ale także jego celów i wyznawanych wartości. W tych okolicznościach, siły zbrojne będą tylko jednym z instrumentów stosowanych dla osiągnięcia celów danej kampanii (→ Sekcja III: Wnioski dla wkładu wojskowego w operacje EPBiO).
5. Głównymi cechami charakteryzującymi przyszłe siły zbrojne i zdolności obronne będą:
  - współdziałanie – co oznacza pójście dalej niż prowadzenie operacji połączonych różnych rodzajów broni, w kierunku ścisłej koordynacji z podmiotami pozamilitarnymi;
  - sprawność – czyli szybkość reakcji i zdolność do działań ekspedycyjnych, a także możliwość rekonfiguracji sił dla osiągnięcia ich optymalnej wielkości i równowagi między różnymi elementami oraz szybkiego manewru na poziomie taktycznym;
  - możliwość wyboru środków działania – czyli posiadanie szerokiego wachlarza zdolności oraz środków, a także zdolność do ich świadomego i właściwego doboru na każdym etapie operacji;
  - zdolność do podtrzymywania operacji – oznaczająca posiadanie właściwego wsparcia logistycznego, ale także zapewnienie dostępu do teatru działań.(→ Sekcja IV: Wnioski dla rozwoju zdolności bojowych).
6. Powyższe cechy zostały ujęte w format *Przyszłego profilu zdolności bojowych* dla każdego z głównych komponentów: Dowodzenie, Informacja, Zwarcie, Ochrona, Rozmieszczenie, Podtrzymywanie (→ Aneks: Przyszły profil zdolności bojowych).
7. W pracach nad profilem zdolności obronnych, planiści będą musieli skoncentrować się na kilku kluczowych kwestiach, obejmujących:
  - wykorzystanie wiedzy – poprawa zdolności wywiadowczych, zbierania informacji oraz ich analizy na wszystkich szczeblach, rozwój odpowiednich form zdolności działania w środowisku sieciowym;
  - interoperacyjność – najlepiej poprzez większe ujednoczenie sprzętu i systemów oraz rozwijanie zdolności wspólnych lub łączonych;
  - równowaga osobowa sił zbrojnych – opracowanie sposobów zwiększenia wydatków inwestycyjnych poprzez redukcję liczebności sił zbrojnych i kosztów osobowych, jednak przy dalszym zapewnianiu wystarczającej obsady operacji, wymagających znacznej obecności żołnierzy „na linii”;
  - szybkie pozyskiwanie sprzętu – w szczególności bezzwłoczne wykorzystanie nowych technologii;
  - polityka przemysłowa – uniknięcie stopniowego kurczenia się i upadku europejskiego przemysłu obronnego przez zwiększenie inwestycji, konsolidację europejskiej bazy przemysłowo-technologicznej, monitorowanie całości europejskiego potencjału i określenie, które sektory należy zachować lub rozwijać;
  - elastyczność w związku z czynnikami nieprzewidywalnymi – uznanie ograniczeń naszej zdolności do przebicia się przez „mgłę przyszłości”.(→ Sekcja V: Zagadnienia kluczowe dla planistów obronnych).

## Wstęp

1. Każdego dnia planiści obronni, specjaliści zajmujący się rozwojem technologii i przemysłowcy w całej Europie podejmują decyzje, mające bezpośredni wpływ na kształt zdolności obronnych, którymi Europa będzie dysponować za 20 lat oraz na przyszły kształt stanowiącej ich podstawę bazy technologicznej i przemysłowej. Podejmując takie decyzje „przygotowują przyszłość” (by użyć francuskiego wyrażenia) i potrzebują jak najpełniejszej pomocy dla zrozumienia przyszłości, na którą mają się przygotować. Stosownie do tego, Rada Zarządzająca Europejskiej Agencji Obrony, spotykająca się na poziomie ministrów obrony, wyznaczyła w listopadzie 2005 r. Agencji zadanie poprowadzenia szeroko zakrojonego programu w celu opracowania wstępnej długoterminowej wizji europejskich potrzeb w dziedzinie zdolności obronnych, obejmującej dwie następne dekady.
2. Jakakolwiek próba „przewidywania przyszłości” – autorytatywnego twierdzenia, jak świat będzie wyglądał za 20 lat, lub utrzymywania, że ministerstwa obrony mogą już teraz trafnie sprecyzować, jakie zdolności obronne będą wymagane dla sprostania tak oddalonym w czasie wyzwaniom, byłoby niebezpiecznym samooszukiwaniem się. Możemy jednak starać się zidentyfikować niektóre z najważniejszych i najsilniejszych trendów, wskazując je jako wytyczne dla tych, którzy przedzierają się przez „mgłę przyszłości”. Jako przykład można wskazać, że kluczową hipotezą dla poniższej analizy jest założenie, iż nastąpi kontynuacja fenomenu znanego jako globalizacja. Łatwo wskazać na scenariusze mogące podważyć tę hipotezę: niekontrolowana pandemia, wielokrotne użycie broni masowego rażenia lub, na przykład, regionalizacja globalnego systemu ekonomicznego, wówczas gdy rywalizacja w dostępie do ograniczonych źródeł surowców doprowadzi do powstania nieufnych wobec siebie regionalnych bloków. Jednak tak wiele podmiotów może w tak znaczny sposób skorzystać z dalszego trwania procesu globalizacji, iż wydaje się, iż jego kontynuacja stanowi (przynajmniej na razie) rozsądne założenie na temat kształtu świata, w którym będzie funkcjonowała Europejska polityka bezpieczeństwa i obrony (EPBiO).
3. Fraza „przynajmniej na razie” ma fundamentalne znaczenie. W tym dokumencie nie starano się zaproponować trasy, którą należy podążać w ciągu następnych 20 lat. Ma on jedynie stanowić swego rodzaju odczytanie kompasu dla określenia kierunku, w którym byłoby rozsądne poruszać się dalej. Stosownie do tego, jest to wizja wstępna, która powinna być regularnie uaktualniana, tak aby sprawdzić, czy wskazany kierunek wciąż wydaje się właściwy. Ponadto, dokument ten nie może odpowiedzieć na pytanie, ile wysiłków i środków należy przeznaczyć na zabezpieczenie się przez nieznanymi czynnikami i niespodziewanymi wydarzeniami, które z pewnością nastąpią w tym okresie.
4. Europejskie potrzeby w dziedzinie zdolności obronnych, których dotyczyło zlecenie Rady Zarządzającej, oznaczają tutaj potrzeby EPBiO. Stanowią one jedynie część spektrum planowania sektora obronnego, obok m.in. wymagań NATO oraz potrzeb krajowych. Dlatego też ta *Wstępna wizja długoterminowa* nie stawia sobie za cel wpływania na całość planowania obronnego państw członkowskich UE. Nie stara się także przewidzieć, jak sama EPBiO może rozwijać się w ciągu następnych 20 lat. Europejski Cel Operacyjny 2010 oraz Europejska strategia bezpieczeństwa przewidują jednak szeroki i stanowiący duże wyzwanie katalog potencjalnych misji. Obejmuje on

np. siłowe rozdzielanie walczących stron na taką skalę, jaka byłaby wymagana, gdyby okazało się konieczne dokonanie inwazji na Kosowo przy użyciu wojsk lądowych w 1999 r. Inne rodzaje misji mogą obejmować operacje stabilizacyjne w państwie upadłym, przy asymetrycznym zagrożeniu ze strony zdeterminowanego i zdolnego do efektywnego działania przeciwnika. Tak więc już dzisiejsze wymagania stawiane przed EPBiO są wysokie i mogą charakteryzować się dużym stopniem złożoności.

5. Mając na uwadze powyższe założenia, przedłożony raport stanowi proponowaną podstawę do dalszych prac, obejmujących stopniowe przygotowywanie bardziej szczegółowych analiz, a tym samym bardziej użytecznych w praktyce dyrektyw działania dla tych, którzy zajmują się rozwojem przyszłych zdolności obronnych.

## **I. Kontekst globalny – jaka Europa w jakim świecie?**

6. Jeżeli proces globalizacji nie zatrzyma się ani nie zostanie odwrócony, świat w 2025 r. będzie prawdopodobnie bardziej zróżnicowany, w większym stopniu oparty na współzależności i charakteryzujący się jeszcze większą nierównością. Przewidywane potrojenie PKB Chin uczyni to państwo drugą potęgą gospodarczą świata; Indie mogą prześcignąć Japonię i zająć trzecie miejsce. Będzie postępował skromny wzrost Europy – zarówno jeżeli chodzi o PKB, jak i, być może, liczbę członków – jednak jej technologiczna przewaga w takich obszarach jak informatyka, biotechnologia i nanotechnologia będzie się stale zmniejszać.
7. Czynnikiem opóźniającym rozwój Europy będzie w szczególności niski wskaźnik przyrostu naturalnego (obecnie 1,5). Liczba ludności pozostanie na mniej więcej tym samym poziomie dzięki niższej śmiertelności oraz przedłużającej się średniej długości życia. Jednakże do 2025 r. wskaźnik efektywnego ekonomicznego obciążenia związanego ze starzeniem się społeczeństwa (emeryci powyżej 65 roku życia jako procent pracującej ludności w wieku 15-64 lat) wzrośnie z 37 do 48%, a statystyczny Europejczyk będzie miał 45 lat. W 2025 r. Europejczycy będą stanowić jedynie 6% ludności świata. Starzenie się społeczeństwa europejskiego wywoła ostrą rywalizację o młodych i wykwalifikowanych pracowników. Zasób potencjalnych rekrutów do sił zbrojnych (grupa ludności od 16 do 30 lat) spadnie do 2025 r. o ponad 15%.
8. Te trendy demograficzne będą miały poważne następstwa dla finansów publicznych, powodując wzrost kosztów opieki medycznej i działania systemów emerytalnych. Publiczne świadczenia dla osób starszych mogą w ciągu najbliższych czterech dekad zwiększyć się z dzisiejszego zakresu 11-16% PKB do 17-33% PKB. Niski wzrost gospodarczy i wysoki poziom bezrobocia mogą jeszcze bardziej zwiększyć nacisk fiskalny na budżety narodowe, ponieważ koszty świadczeń socjalnych (w tym dla bezrobotnych) będą finansowane przez zmniejszającą się stale liczbę podatników. Koszty osobowe utrzymania personelu sił zbrojnych także będą musiały się zwiększyć.
9. Globalizacja będzie tworzyła zwycięzców i przegranych, zarówno wśród spośród różnych państw i regionów, jak i wewnątrz społeczeństw (podczas gdy możliwości globalnej komunikacji sprawią, że nierówności staną się jeszcze bardziej widoczne). Regiony sąsiadujące z Europą staną w obliczu szczególnych wyzwań. Wysoki przyrost naturalny powinien spowodować, że mimo epidemii AIDS populacja Afryki będzie wzrastać szybciej niż gdziekolwiek indziej – do 2025 r. o 48%, czyli do 1,3

miliarda. Wiek statystycznego mieszkańca Afryki ma wynieść 22 lata. Upustynnienie kontynentu może spowodować, że ta młoda ludność będzie koncentrować się w ośrodkach miejskich (11 afrykańskich mega-miast z liczbą mieszkańców większą niż 5 milionów do 2025 r.), w wielu przypadkach bez szans na zatrudnienie. Można wyciągnąć stąd oczywiste wnioski odnośnie wzrostu poziomu desperacji, możliwości katastrof humanitarnych i presji migracyjnej.

10. W regionie Bliskiego Wschodu nastąpi podobny wzrost młodej ludności w tamtejszych społeczeństwach (wzrost ludności w wieku produkcyjnym o 50%), a będzie mu towarzyszyć podobna niepewność co do możliwości znalezienia zatrudnienia. 70% ludności na Bliskim Wschodzie będzie do 2015 r. mieszkała w miastach. Odmiennie kształtuje się sytuacja w Rosji, gdzie prawdopodobnie nastąpi 10% spadek populacji do 2025 r.
11. Prognoza przewiduje zatem wzrost napięć i silną presję migracyjną w regionach graniczących z Europą w tym samym okresie, gdy staje się ona coraz bardziej zależna od reszty świata, szczególnie w odniesieniu do energii. Przyjmuje się, że światowy popyt na energię wzrośnie o 50% do 2030 r. Zużycie ropy naftowej wzrośnie o 40%, a gazu ziemnego o 90%. Odpowiednie złoża surowców są dostępne, ale problem stanowi poczynienie inwestycji w odpowiednim czasie tak, by zapobiec presji podażowej i stałemu wzrostowi cen. Do 2025 r. Europa stanie się zależna od dostaw zewnętrznych w zakresie 90% zużycia ropy naftowej i 80% zużycia gazu ziemnego. Globalny popyt na energię kształtować będą natomiast w szczególności Chiny i Indie, które będą poszukiwać nowych źródeł dostaw w Azji Środkowej, Afryce i na Bliskim Wschodzie. Z tego powodu, a także w innych okolicznościach, bezpośrednimi lub pośrednimi wyzwaniem dla europejskich interesów bezpieczeństwa mogą być napięcia nie tylko w jej najbliższym sąsiedztwie, ale także o wiele dalej.
12. Mimo że Europa staje się coraz bardziej zależna od reszty świata, a bezpośrednio sąsiedztwo staje się źródłem coraz większej ilości problemów, może ona z coraz większą rezerwą podchodzić do interwencji wojskowych. Znany fenomen jest już „efekt CNN” i związana z nim niechęć do akceptowania konieczności ponoszenia strat wojskowych przez społeczeństwo. Operacje wojskowe będą prowadzone w warunkach stale wzrastającego nadzoru wybieralnych urzędników i polityków, mediów i społeczeństw. Rządy i społeczeństwa, skupione na bezpieczeństwie wewnętrznym oraz zapewnieniu spójności społecznej, mogą być jeszcze mniej skłonne do podejmowania potencjalnie kontrowersyjnych interwencji zagranicznych, szczególnie w regionach, z których wywodzi się duża liczba imigrantów. Kolejnym elementem utrudniającym podejmowanie decyzji o interwencjach może być dalsza proliferacja zdolności i materiałów nuklearnych, biologicznych i chemicznych, której należy się spodziewać w przyszłości.
13. Ostrożność w kwestii interwencji zewnętrznych może wzmacniać wzmożona troska o legalność akcji wojskowych, w sytuacji gdy standardy prawa międzynarodowego upowszechniają się za pośrednictwem procesu globalizacji. Działania podjęte bez upoważnienia Rady Bezpieczeństwa ONZ mogą stać się coraz bardziej kontrowersyjne. Podczas prowadzenia działań zbrojnych coraz większą uwagę będzie się poświęcać kwestiom proporcjonalności i uzasadnienia użycia siły. Będzie nasilać się tendencja do pociągania do odpowiedzialności za prowadzone działania nie tylko szefów państw lub dowódców wojskowych wyższego szczebla, ale wszystkich

podkomendnych. Jeszcze bardziej istotna niż obecnie stanie się kwestia unikania ofiar ubocznych (*collateral damage*) podczas prowadzenia operacji.

14. Zaniepokojenie poziomem bezpieczeństwa wewnętrznego osłabi podział pomiędzy tym, co uważa się za „obronę”, a szeroko pojmowanym „bezpieczeństwem”. Może to nawet skutkować niechęcią podatników do finansowania „obrony”, jeżeli powstanie przekonanie, że ten sektor odpowiada wyłącznie za prowadzenie zewnętrznych interwencji wojskowych lub za powstrzymanie coraz mniej prawdopodobnego ataku siłami konwencjonalnymi na Europę.
15. Europa pozostanie jednym z najbardziej dostatnich i stabilnych regionów planety. W miarę jak się starzeje, traci gospodarcze znaczenie i staje się bardziej zaniepokojona stanem własnego bezpieczeństwa, może jednak mieć coraz więcej kłopotów z reakcją na problemy powstające na jej peryferiach.

## **II. Wyzwania dla sektora obronnego**

16. Jakie są główne wyzwania dla sektora obronnego, w świetle przedstawionych powyżej założeń? Oprócz wspomnianego powyżej niebezpieczeństwa, że „obrona” będzie uznawana przez obywateli państw europejskich za kwestię drugorzędą wobec innych, bardziej istotnych dla nich problemów bezpieczeństwa, wyodrębniliśmy dwie kluczowe kwestie:
  - adaptacja do zmieniającej się roli siły;
  - adaptacja do rewolucji technologicznej.

### **Adaptacja do zmieniającej się roli siły**

17. Zgodnie ze znaną maksymą, wojna stanowi kontynuację polityki przy użyciu innych środków. Jednakże przyzwyczailiśmy się do tego, że te dwa rodzaje działań przebiegają w osobnych fazach. Gdy zawodzą politycy i dyplomaci, sprawę przekazuje się wojskowym. Cywile pojawiają się ponownie aby zdecydować o pokoju wtedy, kiedy już rozstrzygnięte zostały zmagania militarne. W XX wieku dwukrotnie wojna zastąpiła w ten sposób politykę na okres wielu lat. Podobnie przebiegały jednak tradycyjne operacje ekspedycyjne, gdzie wyznaczano dowódcy szeroko ujęty cel i pozostawiano duży margines swobody, wymagając tylko zameldowania o sukcesie po realizacji zadania.
18. Takie podejście musiało ulec zmianie dzięki rejestrującemu wszystko oku kamery oraz szybkości nowoczesnych środków komunikacji. Strony uczestniczące we współczesnych konfliktach zdają sobie sprawę, że polityczne rozstrzygnięcia będą zależały nie tylko od osiągnięcia celów wojskowych, ale także od tego, w jaki sposób operacje są faktycznie prowadzone lub relacjonowane. Zawsze znajdzie się na miejscu wydarzeń działająca kamera, a także stacja telewizyjna gotowa udostępnić nakręcony materiał globalnej publiczności. Wpływ na samą operację wojskową będą z kolei miały reakcje ludności lokalnej i widzów na kolejne wiadomości dnia (i plotki), nawet pochodzące z drugiego końca globu.
19. Podczas konfliktów występuje obecnie ciągle wzajemne oddziaływanie pomiędzy aspektem politycznym, wojskowym i medialnym; sukces militarny osiągnięty w niewłaściwy sposób może oznaczać polityczną porażkę.

20. Jak już zauważono, w sytuacji ciągłej obecności mediów i nadzoru społecznego nad prowadzonymi operacjami coraz większej wagi nabierają kwestie posiadania właściwego upoważnienia i zgodności prowadzonych działań z prawem międzynarodowym – formułującym nie zawsze precyzyjny, ale stale rozrastający się katalog standardów ograniczających możliwości działania. Obejmuje on interpretację pojęcia prawa do samoobrony i zagrożenia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, zawartych w Karcie Narodów Zjednoczonych (*jus ad bellum*), a także zmian równowagi między możliwością interweniowania a suwerennością państwa. Sposób użycia siły podczas konfliktu jest w coraz większym stopniu ograniczany przez względy prawne i polityczne, wywodzone z prawa międzynarodowego, a także, gdzie to konieczne, z prawa konfliktów zbrojnych. Należy się spodziewać, że stosunkowo wąsko zostaną ujęte przypadki, w których użycie siły będzie uważane za uprawnione. Dodatkowy aspekt stanowi tutaj międzynarodowe prawo karne – powstanie Międzynarodowego Trybunału Karnego i szeregu trybunałów ad hoc. Wszystkie te względy znacznie skomplikują pracę przywódców politycznych, wojskowych oraz planistów.
21. Z powyższym rozumowaniem wiąże się szeroko rozpowszechnione przekonanie, że współczesne technologie dają wojskowym środki do prowadzenia operacji militarnych ze zwiększającą się precyzją i kontrolą. Walka jest opisywana jako połączenie użycia informacji wywiadowczych i energii kinetycznej. Początkowe fazy kampanii w Afganistanie i Iraku potwierdziły ponad wszelką wątpliwość, że znajdujemy się w fazie przejściowej pomiędzy przemysłową a informacyjną erą wojny. Informacje wywiadowcze (lub po prostu wiedza) staną się coraz bardziej istotnym środkiem do osiągnięcia sukcesu w operacjach, a energia kinetyczna będzie musiała być używana coraz bardziej precyzyjnie i w coraz mniejszym zakresie.
22. W czasie kampanii powietrznej w Kosowie, tylko 15% zrzuconych bomb stanowiła amunicja „inteligentna”. Podczas wojny w Iraku w 2003 r. proporcje pomiędzy amunicją klasyczną a „inteligentną” odwróciły się. Należy poważnie rozważyć przyszłą użyteczność bomb niekierowanych (oraz samolotów, które nie są zdolne do przenoszenia amunicji „inteligentnej”), a także bomb kasetowych, min oraz innych typów uzbrojenia, które są stosowane w sposób uniemożliwiający dokonanie rozróżnienia między walczącymi a cywilami. W coraz większym stopniu będzie trzeba również brać pod uwagę wpływ działań wojskowych na stan środowiska naturalnego, a także na związane z tym negatywne następstwa dla naszych żołnierzy – co pokazały kryzysy wokół kwestii użycia amunicji ze zubożonym uranem podczas pierwszej wojny w Zatoce Perskiej i w Kosowie.
23. Punkt ciężkości aktywności wojskowej przeniesie się zatem na dopełnianie działań dyplomatycznych podejmowanych dla zapobiegania wojnom, powstrzymywanie eskalacji tych konfliktów, które już wybuchną, a także zapobieganie pojawieniu się i umocnieniu sił, które będą dążyły do eskalacji kryzysów.
24. Zmniejszyło się, przynajmniej w przewidywalnej przyszłości i w kontekście europejskim, prawdopodobieństwo realizacji scenariuszy zakładających tradycyjny konflikt międzypaństwowy z użyciem porównywalnych względem siebie sił konwencjonalnych. Jednocześnie jednak wskutek tego inne państwa i podmioty, oprócz najbardziej zaawansowanych technologicznie aktorów (obecnie to Stany Zjednoczone i Europa), zajęły się opracowywaniem strategii asymetrycznych –

sposobów zniwelowania przewagi technologicznej sił zbrojnych przeciwnika (np. przez utrudnienie identyfikacji celów), a także zaadoptowania i użycia przeciwko niemu jego własnej technologii (oraz jego własnych mediów). Najbardziej skutecznymi realizatorami tego rodzaju strategii asymetrycznych będą często podmioty niepaństwowe.

25. Podsumowując, należy stwierdzić, że w operacjach, do których powinny być w najbliższej przyszłości przygotowane wojska państw europejskich, siła będzie stosowana w niejasnych okolicznościach, przeciwko przeciwnikowi ukrywającemu się wśród ludności cywilnej, przy wąsko ujętych zasadach jej użycia oraz ciągłej obecności mediów i nadzorze z ich strony.

### **Adaptacja do rewolucji technologicznej**

26. Tak jak globalizacja zmienia nasz geopolityczny krajobraz i znajome reguły postępowania, tak wiedza i technologia przeobrażają w tempie trudnym do ogarnięcia świat, w którym żyjemy. Rozpowszechnianie się technologii i wiedzy postępuje poza kontrolą rządów, a u steru znalazł się z pewnością sektor komercyjny. Posiadanie jednostronnej przewagi w jakiejś dziedzinie nie trwa długo. Rdzeniem tej rewolucji jest technologia informacyjna, która napędza globalizację i związane z nią zjawiska.
27. Nauka i technologia mają kluczowy wpływ na zmianę roli sił zbrojnych. Wykorzystanie oferowanych przez nie możliwości będzie decydujące dla udanego dostosowania się to tej zmienionej funkcji. W zgodnej opinii społeczności naukowej, większość technologii, które będą decydować o zdolnościach wojskowych przydatnych w 2025 r. jest znanych już dzisiaj. Nie ulega wątpliwości, że postępy w mikroelektronice (prawo Moore'a wciąż znajduje potwierdzenie) oraz w technologiach wykrywania celów oraz komunikacji będą umacniać coraz bardziej dominującą rolę wiedzy w operacjach wojskowych. Dokładność, szybkość i bezpieczeństwo operacji wojskowych powinny zyskać dzięki gwałtownym postępom w naukach biologicznych i badaniach nad nowymi materiałami (mających często związek z nanotechnologią, stanowiącą probież postępu technologii w miarę przechodzenia do pracy nad coraz mniejszymi cząsteczkami materii). Rozwój nowych źródeł energii umożliwi przekształcenie wielu z powstałych w ten sposób możliwości w urządzenia możliwe do zastosowania w praktyce.
28. Równie widoczna jest także „ciemna strona” postępu nauki i technologii. Ryzyko związane z proliferacją broni masowego rażenia jest dobrze znane. O ile trudności w zdobyciu odpowiednich materiałów działają jako stosunkowo skuteczna tama proliferacji jądrowej, o tyle szczególną uwagę należy poświęcić kwestii ochrony przed nowymi czynnikami biologicznymi. Nasze własne globalne sieci komunikacyjne są już szeroko wykorzystywane przez naszych przeciwników, zarówno dla propagowania ich idei, jak i jako środek kontaktowania się. Oczywisty dla wszystkich jest potencjał użycia w niewłaściwym celu powszechnie dostępnych komercyjnych technologii i programów takich GPS lub Google Earth (dostępność na komputerach domowych zdjęć satelitarnych wysokiej rozdzielczości). A im bardziej staniemy się zależni od technologii, tym większy interes będą widzieli nasi przeciwnicy w zaatakowaniu nas poprzez uderzenie w infrastrukturę technologiczną.
29. Postępy nauki i technologii spowodują również powstanie fałszywych oczekiwań co do tego, na ile operacje wojskowe mogą być prowadzone bez zniszczeń i strat. Coraz

częściej uważa się, że każda śmierć pacjenta w szpitalu jest skutkiem błędów w sztuce medycznej. W odniesieniu do operacji wojskowych będzie podobnie - społeczeństwu w przyszłości jeszcze trudniej będzie zaakceptować fakt, że poniesione w operacjach wojskowych straty nie są skutkiem błędów lub zaniedbań.

30. W miarę, jak poszerza się i nabiera przyspieszenia strumień cywilnego postępu technologicznego, odwróceniu ulega tradycyjna rola wojskowych badań rozwojowych (R&D) jako motoru postępu. W przyszłości, nowe technologie nie będą wywodzone z sektora obronnego, ale wprowadzane do niego z zewnątrz. Utrzymanie wojskowej przewagi technologicznej będzie zatem wymagało lepszego wykorzystywania technologii cywilnych, a właściwie lepszego wykorzystania każdej dostępnej technologii – zanim przeciwnik opracuje własne sposoby jej przejęcia lub obrony przed nią.
31. Cywilna sfera nauki i technologii dostarcza nam jeszcze jednej ważnej lekcji. Postęp technologiczny coraz częściej będzie skutkiem łączenia różnych technologii, a nie postępu w jednej, konkretnej sferze. Jednak żaden instytut naukowy, ani też żadna osoba, nie jest w stanie opanować poszerzającego się strumienia rozwoju technologii. Dokonywanie odkryć będzie w coraz większym stopniu zależało od istnienia rozwiniętych sieci wysokiej klasy badaczy, wykorzystujących swoją wiedzę w poszczególnych dziedzinach w ramach wspólnych projektów.
32. Podsumowując, można stwierdzić, że nasze siły zbrojne mogą oczekiwać w przyszłości od nauki i technologii pełnego dostępu do wiedzy (informacji) i pełnej zdolności komunikowania się, a także zwiększonej dokładności uderzeń i większej ochrony przed skutkami działań przeciwnika. Nie mogą jednak oczekiwać uzyskania trwałej przewagi, zarówno nad przeciwnikami w klasycznych konfliktach międzypaństwowych, jak i przeciwko zagrożeniom asymetrycznym. Upowszechnianie wiedzy pozostaje bowiem endemiczną cechą społeczeństw otwartych i gospodarki globalnej.

### **III. Wnioski dla wkładu wojskowego w operacje EPBiO**

33. Co oznaczają zmiany w sferze ekonomicznej, społecznej i wojskowej na świecie (i wewnątrz obszaru europejskiego) dla przyszłych operacji EPBiO, powiedzmy w roku 2025?
34. Typowe operacje reagowania kryzysowego w ramach EPBiO będą miały charakter ekspedycyjny, wielonarodowy i będzie wykorzystywały wiele instrumentów. Unia Europejska uznała, iż musi stać się globalnym aktorem w sferze bezpieczeństwa. W tym celu przewiduje rozwinięcie zdolności odpowiednich do przetrwania sił na strategiczne dystanse, w trudne rejony działania. Interwencje będą podejmowane w oparciu o wspólne cele, określone przez państwa członkowskie, stanowiąc zatem wyrazem jednomyślnego woli UE rozwiązania danego kryzysu. Z tego też powodu, siły rozmieszczane w ramach operacji EPBiO będą musiały mieć charakter wielonarodowy. Co więcej, Unia Europejska będzie w coraz większym stopniu wykorzystywać podejście wielowymiarowe, łącząc instrumenty „miękkie” z „twardymi” oraz koordynując działalność struktur cywilnych i wojskowych, rządowych i pozarządowych tak, by wspólnie osiągnąć odpowiednie polityczne skutki.

35. Być może podczas interwencji UE toczenie bitew wcale nie będzie konieczne. Sama obecność sił wielonarodowych, działających w oparciu o wspólne zobowiązanie polityczne UE i symbolizujących zdecydowanie Unii, może zapobiec wybuchowi konfliktu. Siły takie mogą też pomóc w procesie stabilizacji państwa lub regionu po osiągnięciu porozumienia politycznego. Zakres misji EPBiO wymaga, by kontyngenty wojskowe były odpowiednio skonstruowane, wyszkolone i przygotowane do prowadzenia operacji różnego typu, także w wymagającym środowisku i przeciw różnorodnym przeciwnikom. W przypadku interwencji z użyciem siły celem będzie uzyskanie kontroli nad dynamiką rozwoju konfliktu, zmniejszenie skali zniszczeń oraz przerwanie narastającego cyklu przemocy. Celem nie będzie „zwycięstwo” w tradycyjnym znaczeniu, ale raczej powstrzymanie eskalacji, zrównoważenie interesów różnych stron i pokojowe rozwiązanie konfliktów, słowem - stabilizacja. Należy jednak zaznaczyć, że mimo to w niektórych scenariuszach dla osiągnięcia pożądanego efektu będzie wymagane użycie znacznych sił.
36. Mimo że sukces tego rodzaju interwencji będzie związany głównie z poziomem naszych zdolności wojskowych i sposobem prowadzenia operacji, coraz większe znaczenie będą miały nasze działania (lub brak działań) w obszarach takich jak promocja praw człowieka i rządów prawa, reforma sektora bezpieczeństwa, praktyki dobrego rządzenia oraz walka z przestępczością międzynarodową. Jest mało prawdopodobne, by siły państw Unii Europejskiej przeprowadzające operację reagowania kryzysowego poniosły porażkę wojskową. Możliwe jest jednak, że nie zostaną osiągnięte całościowe cele danej misji – ponieważ nie uda się zrozumieć konkretnego złożonego środowiska działania i odpowiednio do tego zaplanować operacji, albo efektywnie użyć innych niż wojskowe instrumentów reagowania kryzysowego. Siły zbrojne są tylko jednym z elementów szerszego, całościowego i zintegrowanego podejścia do operacji EPBiO.
37. Wiedza będzie newralgicznym aktywem w konflikcie zbrojnym prowadzonym w erze informacyjnej. Pozwoli dowódcom świadomie i efektywnie wykorzystywać powstające szanse i redukować ryzyko operacyjne. Jednak sieci i systemy dystrybucji informacji dają możliwość jedynie szybszego podejmowania decyzji, same w sobie nie gwarantują podejmowania lepszych decyzji. Co więcej, również przeciwnik wykorzystuje korzyści ery informacyjnej i ponosi związane z nią koszty. Współczesny rozwój technologii informacyjnej nie tylko obejmuje szereg dziedzin. Zaskakujący jest także stopień i tempo rozpowszechnienia się nowych technologii. Zwiększać się będą możliwości nowych zastosowań i wzajemna kompatybilność różnych produktów, co zostanie szybko wykorzystane przez przynajmniej część podmiotów w każdym społeczeństwie. Tego rodzaju nowe produkty nie będą wymagać rozbudowanej infrastruktury, a ich rozpowszechnienie zwiększy potencjał podmiotów niepaństwowych, zarówno w pozytywnym, jak i negatywnym sensie.
38. Era informacyjna stworzyła nowe, wspólne środowisko działania, do którego państwa i organizacje starają się uzyskać dostęp i które chcą kontrolować. Analogiczną funkcję spełniało w dawnych stuleciach morze. Cyberprzestrzeń jest środowiskiem niezwykle złożonym, nie dającym się zredukować wyłącznie do internetu. Podobnie jak w przypadku morza, swojego poprzednika, ta międzynarodowa przestrzeń służy handlowi i komunikacji między kontynentami. Jednak koszty dostępu do tej przestrzeni i działania w niej są bardzo niskie, a może być używana niemal przez każdy podmiot. Prawie codziennie przestrzeń ta się rozszerza. Nasi przeciwnicy

wiedzą, że mogą znacząco zwiększyć możliwości asymetrycznego działania poprzez stworzenie swoich własnych sieci - będą starać się uzyskać przewagę informacyjną i zapobiec naszym próbom jej przełamania. Korzyści, które przyniosła globalizacja w erze informacyjnej, stworzyły im odpowiednie możliwości ku temu.

39. W ostatnich latach często używane było pojęcie „konfliktu asymetrycznego”. Oznaczało starcie techniki zaawansowanej z prymitywną, Goliata z Dawidem, operacji centralnie kierowanych i wykorzystujących połączenia sieciowe z taktyką nękania używaną przez lokalne, regionalne (a czasami transnarodowe) grupy powstańcze. Dla lepszego zrozumienia pojęcia asymetrii bardziej znaczące jest jednak skupienie się na odmienności celów i reguł postępowania stron. Podczas gdy jedna z nich będzie starać się ustanowić lub przywrócić swoje rozumienie stabilności, rządów prawa i struktur demokratycznych, przeciwnicy często będą dążyli do ustanowienia radykalnie odmiennego porządku politycznego. Nie będą przy tym przestrzegać prawa konfliktów zbrojnych, w tym zasad proporcjonalności użycia siły czy też ochrony ludności cywilnej. Nie zawsze powstrzymają się też przed użyciem taktyk terrorystycznych, a nawet broni masowego rażenia. Będą też starać się powstrzymać interwencję UE, albo doprowadzić do jej przerwania, wykorzystując zidentyfikowane przez siebie słabości i brak woli pełnego zaangażowania się UE w dany konflikt.
40. Podsumowując, można stwierdzić, że wzrastająca złożoność operacji EPBiO (których charakterystyka będzie obejmować elementy wielonarodowości, ekspedycyjności i asymetrii) wymaga zintegrowanego i całościowego podejścia do zagadnień planowania i prowadzenia interwencji. Rola komponentu wojskowego będzie określana w ramach szerszego planu kampanii, obejmującego bliskie konsultacje z innymi (cywilnymi) ośrodkami władzy i wpływu.

#### **IV. Wnioski dla rozwoju zdolności bojowych**

41. Jakie mają być główne wskaźniki rozwoju przyszłych zdolności na potrzeby opisanych powyżej operacji EPBiO? W pracach nad rozwojem zdolności bojowych zawsze występują dwa podejścia: według pierwszego, doświadczenia przeszłości stanowią godny zaufania przewodnik na przyszłość („historia jako nauczycielka życia”). Drugie podejście zakłada natomiast, że stale wzrastające tempo zmian w naszym społeczeństwie sprawia, że pożądanymi cechami w planowaniu przyszłych zdolności obronnych staje się zdolność do adaptacji do szybko zmieniających się warunków i elastyczność. Tak naprawdę aktualność zachowują oba podejścia. Na przykład stałym elementem w działaniach wojennych jest konieczność polegania na jednostkach dobrze wyszkolonych i kompetentnie dowodzonych. Te właściwości pozostają niezmiennie, zmieniają się natomiast cechy, dzięki którym takie jednostki osiągają przewagę nad przeciwnikiem. Będą one miały znaczenie zarówno na szczeblu taktycznym, jak i operacyjnym i strategicznym. Będą też miały zastosowanie zarówno w przypadku działań bojowych o wysokiej intensywności, jak i w operacjach prewencyjnych, stabilizacyjnych, odbudowy i utrzymywania pokoju.
42. Jakie będą zatem cechy charakteryzujące przyszłe siły zbrojne i ich zdolności bojowe? Ujmując sprawę najbardziej ogólnie, przyszłe siły zbrojne muszą być tworzone w oparciu o całościowy i nastawiony na efekty proces planowania. Nie chodzi tylko o wyposażenie. Pożądane efekty pojawią się tylko wtedy, gdy włączymy do planowania także rozważania na temat koncepcji strategicznych, doktryn, szkolenia i organizacji

sił zbrojnych. Cztery główne cechy wymagają tutaj szczególnej uwagi: współdziałanie [synergy], sprawność [agility], możliwość wyboru środków działania [selectivity] oraz zdolność do podtrzymywania operacji [sustainability].

43. **Współdziałanie.** Połączone siły złożone z komponentów lądowych, powietrznych, kosmicznych i morskich będą w przyszłości używać precyzyjnej siły ognia, informacji wywiadowczych i sprawnej logistyki dla osiągnięcia ściśle zaplanowanych celów wojskowych. Swój wkład w prowadzone operacje, dzięki własnym specyficznym zdolnościom, będą też miały inne agendy i podmioty, w tym organizacje pozarządowe. Coraz więcej uwagi będzie trzeba też poświęcić mediom, które stale zwiększają swój zasięg i efektywność działania. Tylko osiągnięcie wysokiego stopnia współdziałania między tymi różnymi zdolnościami przyniesie właściwe efekty – udane zakończenie misji bez przekraczania akceptowalnych poziomów ryzyka, z jak najmniejszymi negatywnymi skutkami działań własnych. Potrzeba koordynacji przekraczającej podziały organizacyjne, instytucjonalne i wewnętrzne sprawia, że w miejsce tradycyjnych procedur dotyczących unikania wzajemnych konfliktów powstaje potrzeba prowadzenie całościowo planowanych operacji zintegrowanych.
44. Tradycyjne wojskowe operacje połączone można opisać jako zastosowanie różnych, uzupełniających się rodzajów broni i systemów uzbrojenia dla osiągnięcia zwiększonego efektu. Najważniejszą konsekwencją operacji połączonych jest osiągnięcie przewagi nad przeciwnikiem w danym czasie i miejscu. Elementy operacji połączonych już uległy zmianie – od tradycyjnego łączenia piechoty, pojazdów opancerzonych i artylerii do wykorzystania bojowych bezzałogowych aparatów latających, uzbrojenia precyzyjnie kierowanego, a także, w coraz większym stopniu, skomplikowanych sensorów oraz systemów dowodzenia i kontroli. Należy jednak pamiętać, że szerokie rozpowszechnienie nowych technologii przyspieszy także tempo, w którym przeciwnicy będą opracowywać techniczne i operacyjne metody przeciwdziałania wobec systemów uzbrojenia i taktyki sił europejskich. Dalszych badań i opracowania praktycznych sposobów pozyskiwania sprzętu wymagają zaawansowane technologie w obszarach takich jak technologia „stealth”, redukcja echa i maskowanie termalne.
45. **Sprawność.** Termin ten oznacza osiągnięcie właściwej szybkości reakcji, konfiguracji sił zbrojnych umożliwiającą budowanie różnego typu kontyngentów, a także zdolność do działań ekspedycyjnych. Sprawność obejmuje sferę koncepcji, wyposażenia i myślenia. Siły zbrojne państw członkowskich UE będą musiały działać w środowisku wielonarodowym i wielopodmiotowym, razem z państwami nie należącymi do Unii Europejskiej oraz organizacjami krajowymi i międzynarodowymi (w tym z ONZ i NATO), a nawet w ramach koalicji ad hoc. Będą musiały wykazać się strategicznym zasięgiem (operacje ekspedycyjne) oraz sprawnością strategiczną, tj. zdolnością do szybkiego pokonywania odległości strategicznych i bezpośredniego wkroczenia w rejon działań jako odpowiednio przygotowana i gotowa do działania siła. Z pewnością wystąpią sytuacje, w których pozostanie bardzo niewiele czasu na przygotowania przed rozmieszczeniem sił. W rejonie działań może też być dostępna jedynie minimalna infrastruktura (np. zbyt mało odpowiednich portów lub lotnisk, ograniczone wsparcie ze strony państwa-gospodarza).
46. Siły zbrojne muszą mieć zdolność szybkiej odpowiedzi, reagując niezwłocznie, w sposób zdecydowany i precyzyjny, gromadząc informacje i przetwarzając je w trybie

cyfrowym. Musi istnieć możliwość szybkiego dostosowania sił połączonych tak, aby mogły być użyte w różnego rodzaju misjach. Dalsza koordynacja między komponentami morskimi, lądowymi, powietrznymi, siłami specjalnymi i komponentem logistycznym ułatwi wprowadzanie koncepcji sił połączonych w mniejszych, specjalnie stworzonych jednostkach i grupach bojowych. Tego rodzaju elastyczne pakiety sił pozwalają na oszczędności w transporcie, narażają mniejszą liczbę personelu bezpośrednio na straty, pozwalają zwiększyć tempo operacji i uzyskać odpowiedni efekt bojowy. Będą mogły działać jako demonstracja zdecydowania i potencjału UE, a jednocześnie posiadać wystarczającą siłę bojową, by zwyciężyć w ewentualnym starciu. Będą też posiadać wystarczający potencjał w dziedzinie środków dowodzenia, kontroli, komunikacji, gromadzenia informacji, śledzenia i obserwacji (C3ISR), tak aby na bieżąco można było aktualizować planowanie misji i szkolenie.

47. Przyszłe siły połączone będą musiały wykazywać sprawność zarówno na poziomie taktycznym i operacyjnym, jak i strategicznym. Po rozmieszczeniu, połączone siły państw członkowskich UE będą musiały posiadać zdolność swobodnego operowania na wszystkich obszarach, całej długości i głębokości rejonu operacji. Będą musiały dysponować właściwym połączeniem zdolności skrytego działania, szybkości, przewagi informacyjnej, odpowiedniej łączności, ochrony sił własnych i zadawania strat przeciwnikowi. Być może będą musiały działać w trudnym terenie lub w miastach. W każdym przypadku, siły te muszą być zdolne do szybkiego przemieszczania się, by wykorzystać szybko przemijające szanse odniesienia sukcesu na poziomie taktycznym lub operacyjnym, a także wywierać ciągłą presję na przeciwnika i narzucić odpowiadające im tempo prowadzenia operacji, a równocześnie zakłócić proces podejmowania decyzji przez przeciwnika i realizację jego koncepcji operacyjnych.
48. **Możliwość wyboru środków działania.** Dla przyszłych operacji niezwykle ważne będzie selektywne używanie środków kinetycznych i niekinetycznych tak, aby osiągnąć pożądany efekt – zabicie lub unieszkodliwienie przeciwnika. Przyszłe siły zbrojne będą musiały być zdolne do stopniowania i różnicowania sposobów użycia siły, w zależności od konieczności i zgodnie z ograniczeniami politycznymi i prawnymi. Z tego powodu, w ramy przyszłych zdolności bojowych konieczne jest efektywne włączenie takich zdolności niekinetycznych jak: zaatakowanie sieci komputerowej przeciwnika, użycie impulsu elektromagnetycznego i energii kierowanej, dezinformacja wojskowa oraz operacje psychologiczne. Posiadanie tego rodzaju zdolności powinno umożliwić siłom zbrojnym państw członkowskich UE działanie z większą elastycznością i pozwolić im na unieszkodliwianie celów z uwzględnieniem konieczności unikania strat ubocznych. Siły zbrojne powinny być przygotowane do prowadzenia operacji zarówno w rejonach mniej zaludnionych, jak i w trudnym terenie i w miastach z tą samą dokładnością, precyzją i minimalnymi stratami ubocznymi.
49. Dla możliwości wyboru środków działania szczególne znaczenie ma ocena efektywności użycia siły. Istnieje potrzeba bieżącego dokonywania ocen strat bojowych, efektywności użycia określonych typów amunicji, strat ubocznych i ich skutków, analizy następstw przeprowadzanych działań, analiz zakresu modyfikacji zachowań ludności, a także regularnych ocen założeń wyjściowych misji i ewentualnego dostosowania. Przyszłe analizy, korzystające z całościowego

(obejmującego aspekty cywilne i wojskowe) procesu oceny dotychczasowych doświadczeń operacyjnych UE, powinny dostarczyć narzędzi do mierzenia efektu prowadzonych działań na zachowania i poglądy przeciwnika – jego kierownictwa politycznego, sił zbrojnych i społeczeństwa.

50. **Zdolność do podtrzymywania operacji.** Jeżeli przeciwnik może utrudnić lub uniemożliwić siłom europejskim dostęp do niezbędnych logistycznie instalacji lub bezpośrednio do teatru działań, może to mieć decydujący wpływ na przebieg kryzysu i reakcję UE. Przeciwnik zyskuje czas i dodatkową swobodę działania, a tym samym zwiększa prawdopodobieństwo sukcesu. Jeżeli siły europejskie zmuszone są do działania z oddalonych obszarów, będzie to miało wpływ na ich zdolności bojowe - skalę, szybkość i intensywność operacji. I odwrotnie – jeżeli Unia Europejska pokaże, że posiada zdolności przeciwstawienia się zagrożeniom wynikającym z uniemożliwiania przez przeciwnika dostępu do rejonu operacji, jej potencjał odstraszenia stanie się bardziej wiarygodny.
51. Zdolność do podtrzymywania operacji w środowisku wielonarodowym i przy konieczności zachowania sprawności operacyjnej wymaga zbudowania odpowiednich zdolności w postaci logistycznych „linii przesyłowych”, pozostających pod efektywną kontrolą od punktu początkowego do końcowego, tak aby zapewnić wysoką pewność dostaw dla sił zaangażowanych na teatrze działań. W efekcie, powinno się uzyskać wcześniejsze i precyzyjne dyslokowanie gotowych do użycia sił, zmniejszoną obecność służb pomocniczych i remontowych w rejonie operacji, a także bardziej efektywną ekonomicznie proporcję między komponentem bojowym i wsparciem w ramach całej struktury sił. Nawet jeżeli takie logistyczne linie przesyłowe pozostaną w gestii państw, dla osiągnięcia jednoci wysiłku i celów operacji kluczowe będzie osiągnięcie wysokiego stopnia interoperacyjności, koordynacji i użycia uzgodnionych standardów. Poza tym, chociaż będzie się dążyć do prowadzenia krótkich kampanii, istotne będzie posiadanie odpowiedniego potencjału (opartego na rotacjach) dla podtrzymywania operacji w ramach długotrwałych kampanii.
52. Wymóg zmniejszenia obecności personelu w rejonie operacji (wspomniany powyżej) będzie wymagał zwrócenia szczególnej uwagi na morze jako obszar przemieszczania i podtrzymywania sił. Wynika to też w problemów, jakie dla utrzymywania baz na lądzie mogą wynikać ze sprzeciwu ludności lokalnej i działań sił partyzanckich. Znaczenie ma też odejście od tradycyjnych sojuszy i systemu baz w związku z przemianami geopolitycznymi, a także politycznymi problemami, które może spowodować dyslokacja sił na terytorium sojuszniczym i udzielanie im odpowiedniego wsparcia.
53. Na końcu należy zaznaczyć, że polityczna zdolność od podtrzymywania operacji EPBiO (w aspekcie wewnętrznym – społeczeństw UE), będzie zależała od ciągłego poświęcania dużej uwagi kwestii ochrony sił własnych i unikania strat.
54. Cztery cechy: współdziałanie, sprawność, możliwość wyboru środków działania oraz zdolność do podtrzymywania operacji zostały ujęte dla każdego z sześciu głównych elementów (Dowodzenie, Informacja, Zwarcie, Ochrona, Rozmieszczenie i Podtrzymywanie) w format *Przyszłego profilu zdolności bojowych* dla operacji EPBiO (zob. aneks).

## V. Zagadnienia kluczowe dla planistów obronnych

55. Nigdy nie było trudniejszego niż obecnie okresu dla planisty obronnego. Jak już opisano powyżej, rola siły i kontekst, w jakim będzie używana gwałtownie się zmieniają, podobnie jak technologie dostępne obu stronom ewentualnego konfliktu. Jedynie w pełni całościowe podejście do planowania w długiej perspektywie może dać możliwość odpowiedniego zrównoważenia sił przy uwzględnieniu ambicji i posiadanych środków, a także zidentyfikowania i zneutralizowania czynników ryzyka na poziomie operacyjnym, technicznym bądź finansowym. Sam postęp technologii nie przyczyni się do zlikwidowania braku równowagi wewnątrz sił zbrojnych, niedociągnięć i czynników ryzyka. Edukacja i szkolenie będą kluczowymi elementami dla tego, by przemiany świadomości postępowały równoległe z postępem technicznym i koncepcyjnym. Natomiast europejska baza technologiczna będzie musiała służyć jako niezawodny i skuteczny fundament wszystkich wysiłków, by dostarczyć w przyszłości potrzebnych Europie zdolności obronnych. W ramach tego szerszego kontekstu planistycznego, kilka kluczowych kwestii, począwszy od wykorzystania wiedzy do polityki przemysłowej, określi sposób, w jaki Europa będzie mogła odpowiedzieć na swoje potrzeby w zakresie przyszłych zdolności obronnych.
56. **Wykorzystanie wiedzy.** Wiedzę scharakteryzowano powyżej jako newralgiczne źródło przyszłych sukcesów operacyjnych. Termin ten powinien być interpretowany szeroko. Obejmuje m.in. przegląd i ocenę sytuacji międzynarodowej, co powinno pozwolić nam na zidentyfikowanie i monitorowanie rozwijających się kryzysów, a także podejmowanie przemyślanych decyzji co do zagrożeń i szans możliwych interwencji. Niesie też w sobie świadomość czynników kulturalnych, tak aby można było właściwie zinterpretować sposób rozumowania i motywów aktorów działających w danym rejonie świata i móc się z nimi efektywnie kontaktować. Obejmuje wreszcie posiadanie odpowiedniej wiedzy operacyjnej podczas prowadzonych misji, od poziomu dowództwa aż do symbolicznego „rogu ulicy”. Ta wiedza ma kluczowe znaczenie dla trafnego podejmowania decyzji i zapewnienia bezpieczeństwa i efektywnego wykorzystania użytych sił.
57. Celem odpowiedniego gospodarowania wiedzą jest przetworzenie danych w przydatne informacje, dostępne na wszystkich szczeblach procesu podejmowania decyzji, a nie gromadzone w różnych miejscach i zazdrośnie strzeżone. Osiągnięcie tego celu w bardziej ambitnej formie nie będzie tanie, zakłada bowiem stworzenie „systemu systemów”. Uzyskanie przewagi w tej dziedzinie nie nastąpi tylko poprzez rozwój systemów komputerowych, sieci dowodzenia, wymiany informacji, systemu sensorów, czy też poprzez wprowadzenie nowatorskich metod szkolenia. Oprócz tego (i wielu innych elementów) wymagane jest także połączenie wszystkich komponentów wspólną doktryną działania i wspólnymi standardami. Zdolność do działania sieciocentrycznego powinna się zatem stać podstawowym priorytetem rozwojowym dla operacji EPBiO. Niezwykle istotne będzie zagwarantowanie interoperacyjności z zaawansowanym programem rozwijanym w tej dziedzinie przez Stany Zjednoczone, adoptowanym przez NATO. Konieczne może jednak okazać się opracowanie odrębnego, europejskiego podejścia do działania w środowisku sieciowym, różniącego się od innych, jeżeli chodzi o jego zakres i charakter (np. z silniej obecnym wymogiem interoperacyjności na styku cywilno-wojskowym, czy też z koncentracją na poziomie taktycznym), tym niemniej usytuowanego w kontekście koncepcji i standardów NATO.

58. Aby uświadomić sobie, jaki jest pełny potencjał ery informacyjnej, należy podkreślić, że zauważalne trendy we współczesnych konfliktach wskazują na to, iż jeśli oszczędza się na wydatkach na technologie informacyjne, ponosi się o wiele większe wydatki w innych sferach działania. Siły zbrojne pozbawione dostępu do informacji zmuszone są do stosowania taktyki wojny totalnej. Muszą angażować przeciwnika w wojnie na wyniszczenie, zamiast przejąć inicjatywę i korzystać z możliwości osiągnięcia zakładanych efektów za pomocą szybkości, zaskoczenia i manewru. Siły pozbawione dostępu do informacji i wspierające je organizacje ciągle zmuszone są do reagowania na rozwój sytuacji, zamiast wykorzystywania powstających okazji. Aby ograniczyć straty własne, co stanowi jeden z ogólnych celów politycznych operacji, zmuszone są przeznaczać duże środki na zabezpieczenie się przed nieznanym, co ogranicza siły potrzebne do realizacji właściwych celów. Aby osiągnąć konieczną przewagę informacyjną, siły europejskie będą musiały utrzymywać właściwy poziom dostarczania wiarygodnych informacji wywiadowczych, śledzenia celów i obserwacji. Wymaga to zastosowania szerokiej gamy sensorów i systemów takich jak satelity, samoloty załogowe, wszystkie rodzaje bezzałogowych aparatów latających i systemów naziemnych. Jednak również na tym obszarze, sama technologia nie będzie równoznaczna z posiadaniem odpowiednich zdolności. Ponieważ siły europejskie będą działać wewnątrz społeczności zamieszkujących dany teatr działań, coraz bardziej istotne stanie się posiadanie osobowych źródeł wywiadowczych i stworzenie dobrze działających lokalnych siatek wywiadowczych.
59. **Interoperacyjność.** Ta cecha powinna być w centrum wszystkich prac nad rozwojem zdolności europejskich. Wielonarodowe operacje ekspedycyjne, obejmujące bliskie współdziałanie z podmiotami cywilnymi, wymagają interoperacyjności wewnątrz sił zbrojnych państwa, pomiędzy państwami, a także między nimi i aktorami cywilnymi. Tak jak wyposażenie stanowi tylko część zdolności bojowej, tak i wymóg interoperacyjności obejmuje także inne aspekty, od kwestii językowych, poprzez procedury, do szkoleń.
60. Najwyższym stopniem interoperacyjności w odniesieniu do wyposażenia i systemów jest jednolitość – używanie przez wszystkich tego samego sprzętu. To spojrzenie operacyjne odpowiada ekonomicznemu imperatywowi konsolidacji strony popytowej europejskiego rynku wyposażenia obronnego. Doświadczenie uczy, że projekty wspólnego zakupu sprzętu są najbardziej udane wtedy, gdy zaczynają się na jak najwcześniejszym etapie procesu decyzyjnego. Jeżeli na początku brakuje zgody stron co do wymagań konceptualnych zamawianego sprzętu, oczekiwań finansowych i co do harmonogramu dostaw, późniejsze próby harmonizacji wymagań technicznych są bardzo trudne, jeżeli nie niemożliwe.
61. Poszukiwanie korzyści operacyjnych i gospodarczych poprzez współpracę nie powinno się ograniczać do wspólnego opracowywania nowego wyposażenia. Pogłębiona interoperacyjność powinna obejmować także poszukiwanie korzystnych dla wszystkich sposobów wspólnego zakupu gotowych produktów, obejmowanie udziałów we wspólnie zarządzanych aktywach, albo przemyślany postęp na drodze do specjalizacji lub integracji. Identyfikacja tego rodzaju potencjalnych możliwości będzie wymagała od państw członkowskich wzajemnego informowania się o zawartości swoich krajowych planów i programów w dziedzinie obronności oraz ich priorytetach.

- 62. Równowaga osobowa.** Powszechne jest w Europie przekonanie, że należy zwiększyć część budżetów obronnych przeznaczoną na inwestycje. Oznacza to konieczność redukcji kosztów operacyjnych. Ich znaczącą częścią mogą oczywiście stanowić wydatki na misje zagraniczne. Jeżeli są one finansowane z budżetów obronnych, mogą stanowić duże obciążenie dla planowego rozwoju zdolności obronnych. Wydatki na misje są zwykle nieprzewidywalne i wymagają szybkiej relokacji środków. W niektórych państwach członkowskich tego rodzaju koszty są finansowane z centralnej rezerwy rządowej. Przyjęcie tego rodzaju rozwiązania przez inne państwa stanowiłoby potężne wsparcie dla rozwoju potrzebnych EPBiO zdolności obronnych.
63. Największą część wydatków operacyjnych stanowią jednak koszty osobowe – jest to ponad 50% wydatków państw UE na obronę. Ponieważ postępuje uzawodowienie sił zbrojnych, a spadająca liczba urodzeń zwiększa konkurencję na rynku pracy o młodych pracowników obojga płci, koszty osobowe będą konsumować coraz większą część wydatków na obronę. Możliwym rozwiązaniem jest zmniejszenie liczby służących w siłach zbrojnych. Jako że w Europie jest obecnie prawie dwa miliony mężczyzn i kobiet w mundurach, istnieje pewien margines w tym względzie. Można tutaj rozważyć *outsourcing*, zwiększenie stopnia automatyzacji (od okrętów wojennych do robotów), a także redukcję zbędnych zdolności bojowych (czy Europejczycy rzeczywiście potrzebują prawie 10 tys. czołgów albo prawie 3 tys. samolotów bojowych?).
64. Zmniejszanie kosztów osobowych przez redukcję personelu należy jednak przeprowadzać biorąc pod uwagę wyzwania związane z operacjami, które mogą wymagać obecności znacznej liczby żołnierzy „na linii”, tzn. w rejonie jej prowadzenia (dla zaprowadzenia porządku i wsparcia władz centralnych w fazie post-konfliktowej w państwie upadłym, albo dla podtrzymania prowadzenia długotrwałych misji stabilizacyjnych i odbudowy). Być może trzeba będzie rozważyć rozwiązania alternatywne w stosunku do utrzymywania zbyt kosztownej stałej struktury sił zbrojnych, np. szersze niż dotychczas wykorzystanie rezerwistów.
65. **Szybkie pozyskiwanie sprzętu.** Sprawą kluczową jest szybkie wykorzystywanie dostępnej technologii. Podkreślano już, że granica pomiędzy badaniami wojskowymi i cywilnymi będzie się zacierać, a te ostatnie będą odgrywać coraz większą wagę dla spełniania potrzeb sił zbrojnych. Tempo cywilnego postępu technologicznego będzie się wciąż zwiększać. Sektor wojskowy musi przyspieszyć tempo konwersji nowo powstałych możliwości technologicznych w gotowy do użycia sprzęt – chociażby dlatego, że na pewno uczyni to przeciwnik. Musimy się też dostosować do sytuacji, w której coraz mniej będzie nowych, dużych programów, a źródłem utrzymywania przewagi wojskowej będzie dostosowywanie nowej technologii do użycia na starszych platformach. Głównym celem efektywnego rozwoju zdolności obronnych musi stać się radykalne zmniejszenie przedziału czasowego pomiędzy odkryciami naukowymi lub technicznymi, a ich praktycznym wykorzystaniem.
66. W tym kontekście należy spojrzeć nie tylko na nowy sprzęt. Potrzebne jest jasne określenie, które kategorie już posiadanego sprzętu powinny być ulepszone (i w jakim tempie) tak, by zachowały wartość bojową. Niektóre systemy pozostaną wartościowe przez długi czas, być może aż do końca zakładanych okresów eksploatacji. Inne będą musiały być ulepszone lub zastępowane innymi po to, by maksymalnie wykorzystać

korzyści postępu technologicznego – np. w odniesieniu do sensorów i systemów zarządzania informacjami. Dużym wyzwaniem dla sprzętu już posiadanego i nowych projektów będzie ulepszanie i uaktualnianie tych elementów, które korzystają z informatyki i innych dynamicznie się rozwijających gałęzi technologii, tak aby uniknąć szybkiej utraty przydatności.

67. **Polityka przemysłowa.** Europa dysponuje dzisiaj w sektorze obrony szeroko rozwiniętą bazą technologiczną i przemysłową. Jednak prognozy nie są zachęcające. Jeżeli Europa ma zachować bazę przemysłowo-technologiczną zdolną do konkurencyjności w skali globalnej (co oznacza konkurencyjność w stosunku do Stanów Zjednoczonych, a także, w coraz większym stopniu, producentów z Dalekiego Wschodu), należy sobie uświadomić, że Stany Zjednoczone wydają sześć razy tyle co Europa na badania obronne, przeznaczają na inwestycje ok. 35% swoich wydatków obronnych, w porównaniu z analogicznymi wydatkami europejskimi sięgającymi ok. 20%, (budżet wojskowy USA jest przy tym ponad dwa razy większy, niż wydatki obronne państw europejskich razem wziętych). USA coraz bardziej dominują także na globalnych rynkach uzbrojenia.
68. Rządy łączą specjalny związek z przemysłami obronnymi – są ich klientami, regulatorami rynku, a także podstawowym źródłem funduszy na badania i rozwój. Jednakże w coraz mniejszym stopniu państwo działa w przemyśle obronnym jako właściciel. W miarę jak przedsiębiorstwa sektora obronnego przechodzą z rąk publicznych w prywatne, a fundusze inwestycyjne odgrywają coraz większą rolę w kontrolowaniu ich działalności, można się spodziewać, że będą miały do nich zastosowanie ogólne prawa globalnej ekonomii – kapitał będzie się przemieszczał dla maksymalizacji zysków. Zasada „przemysł podąża za pieniędzmi” jest już widoczna np. w znacznych zakupach przedsiębiorstw dokonywanych przez BAE Systems w Stanach Zjednoczonych, jak również zwiększającej się obecności innych europejskich przedsiębiorstw na rynku amerykańskim.
69. Jeżeli te trendy nie zostaną odwrócone, ich skutkiem będzie przekształcenie europejskiego przemysłu obronnego w producentów niszowych, pracujących dla wielkich koncernów amerykańskich. Potrzebna jest zatem odpowiednia kombinacja środków zaradczych. Kluczowe jest zwiększenie poziomu europejskich wydatków inwestycyjnych (nie tylko w interesie zwiększenia zdolności obronnych, ale także polityki przemysłowej), jeżeli to konieczne poprzez zmianę sposobów wydawania środków wewnątrz budżetów obronnych. Jest to szczególnie naglące w odniesieniu do wydatków na badania i rozwój, gdzie wciąż korzysta się z inwestycji poczynionych w okresie zimnej wojny. Poziom wydatków spadł do mało znaczących 1,3% całości europejskich wydatków na obronę.
70. Zwiększeniu poziomu inwestycji musi towarzyszyć uzyskiwanie lepszych efektów. Częściowo chodzi o zapewnienie, że inwestycje odpowiadają przyszłym potrzebom w zakresie zdolności obronnych. Nie ma przyszłości dla takiego europejskiego przemysłu obronnego, który nie jest w stanie dostarczyć tego, czego naprawdę potrzebują nasze przyszłe siły zbrojne, albo czym byłiby zainteresowani klienci zagraniczni. „Lepszy efekt” oznacza też przełamanie oczywistej dla wszystkich fragmentaryzacji europejskiego przemysłu obronnego, tak by wyeliminować zbędne dublowanie się i osiągnąć korzyści skali. Niedawna decyzja 22 państw członkowskich o wprowadzeniu konkurencyjnych zasad do europejskiego rynku zamówień

obronnych stanowi odważny krok we właściwym kierunku, oczywiście jeżeli pójdą za nim dalsze działania. Wymagane są też wzmożone wysiłki dla konsolidacji popytowej strony rynku, a także dla dokonania dalszych postępów w konsolidacji strony podaźowej (tutaj sam przemysł, dla którego te kwestie nie są wyłącznie problemem intelektualnym, ale sprawą życia lub śmierci, okazał się jak zwykle bardziej świadomy konieczności zmian niż stojące za nim rządy). Krótko mówiąc, potrzebna jest powszechna akceptacja konkluzji, że europejska baza przemysłowo-technologiczna może przetrwać tylko jako europejska całość, a nie jako suma różnych zdolności na poziomie krajowym.

71. Przetrwanie europejskiej obronnej bazy przemysłowo-technologicznej zależy także od wykorzystania wszystkich środków dostępnych w ramach poszerzonej Unii Europejskiej. Przede wszystkim chodzi o dostęp do wyników prac nad technologiami cywilnymi i podwójnego zastosowania, takich jak finansowane przez Komisję Europejską badania nad bezpieczeństwem. Oznacza to także naśladowanie szybkości, z jaką wiele gałęzi przemysłu (np. samochodowy czy informatyczny) wykorzystowało zalety tańszych kosztów produkcji w Europie Wschodniej. Biorąc pod uwagę wzrastające znaczenie innowacyjności technologii, jest to też równoznaczne z wykorzystaniem kapitału ludzkiego i potencjału, które można znaleźć na uniwersytetach, w jednostkach badawczych oraz w przedsiębiorstwach w całej Europie, także tych nie uznawanych zwykle za część przemysłu obronnego. Wskazane jest także wykorzystanie bogatego doświadczenia inżynierów i naukowców, którzy znaleźli się w Unii po ostatnim rozszerzeniu.
72. Musimy wreszcie zachować realistyczny ogląd sytuacji i selektywność działania. Należy zrozumieć, że nawet jeżeli będziemy inwestować więcej i lepiej i wykorzystamy w pełni dostępny potencjał europejski, wciąż możemy okazać się niezdolni do utrzymania europejskiej bazy przemysłowo-technologicznej na poziomie pozwalającym na konkurowanie we wszystkich dziedzinach w resztą światowej oferty. W takim przypadku trzeba będzie podjąć rozważne decyzje co do tego, jakie elementy zachować i rozwijać w Europie, a jakie można pozyskiwać z globalnego rynku.
73. **Elastyczność w związku z czynnikami nieprzewidywalnymi.** Wszyscy wiemy, iż mgła przyszłości przykrywa rzeczy, których istnienia się nie spodziewamy, ani nawet nie rozpatrujemy jako potencjalnych możliwości. Musimy starać się wbudować w rozwój naszych zdolności obronnych wystarczającą elastyczność i zdolność adaptacji do zmierzania się z czynnikami nieprzewidywalnymi. Ponadto, użycie siły zbrojnej zakłada istnienie jakiegoś przeciwnika, a ten będzie się starał aktywnie zniweczyć nasze założenia, plany i koncepcje prowadzenia operacji. Powstaje tutaj dylemat: jak zidentyfikować takie metody zapewnienia elastyczności i zdolności adaptacji, aby były jak najbardziej skuteczne przeciwko ryzyku, którego nie możemy przewidzieć, i jak zdecydować, jakie środki należy zainwestować w tego rodzaju zabezpieczenie? Regularne przeglądy *Długoterminowej wizji* i traktowanie jej jako dokumentu otwartego na zmiany i korekty może pomóc w radzeniu sobie z tym problemem.

## **Aneks**

### **Przyszły profil zdolności bojowych**

Poniższy *Przyszły profil zdolności bojowych* podzielono na sześć głównych obszarów rozwoju zdolności bojowych, stosownie do zakresu działania Zintegrowanych zespołów rozwoju zdolności bojowych (IDT) w ramach UE.

### **Dowodzenie**

- a. Posiadanie odpowiednich zdolności w zakresie dowodzenia i kontroli stanowi decydujący element w zmaganiach o uzyskanie przewagi informacyjnej i decyzyjnej. Mają one służyć do podejmowania decyzji o takim zaangażowaniu sił, środków i zasobów państw członkowskich, aby były one proporcjonalne do wymagań misji, a tym samym pozwoliły osiągnąć założone cele.
- b. Podczas przygotowania i trwania operacji kierowanych przez UE, należy zapewnić zdolności dowodzenia i kontroli w czasie zbliżonym do rzeczywistego na wszystkich szczeblach oraz między różnymi instytucjami UE. Fundamentem dla tej zdolności powinna być sprawnie działająca sieć dowodzenia i kontroli, jasne, standardowe procedury, a także zabezpieczona i efektywna architektura wsparcia dowodzenia. System dowodzenia musi wspierać proces szybkiego podejmowania decyzji. Państwa członkowskie UE muszą być zdolne do wystawienia zdolnych do łatwego przemieszczania się i samodzielnych dowództw dla sił połączonych, które będą mogły planować, prowadzić i analizować przebieg operacji wielonarodowych. Dostęp do zdolności planistycznych, wsparcia procesu decyzyjnego oraz dowodzenia będzie stanowił konieczność w globalnych wielowymiarowych operacjach reagowania kryzysowego.
- c. Konieczne będzie prowadzenie operacji w oparciu o zdolności sieciocentryczne, a także ustanowienie i utrzymywanie właściwego poziomu wiedzy sytuacyjnej, a także rozpowszechnianie tej wiedzy w czasie zbliżonym do rzeczywistego. Te zdolności muszą być zabezpieczone przed przeciwnikiem i elastyczne, a także maksymalnie niezczułe na zakłócenia wynikające z odległości, terenu działania i pogody.
- d. Głównodowodzący operacji musi mieć zdolność dowodzenia i sprawowania kontroli operacyjnej nad wszystkimi instytucjami UE działającymi na danym terenie, w okresie trwania misji. Priorytetowo należy traktować zapewnienie głównodowodzącemu możliwości bezproblemowego komunikowania się z partnerami wszystkich szczebli, a także jego dostępu do sieci używanych w pracy dowództw sił połączonych.

### **Informacja**

- a. Sukces przyszłych operacji UE polegać będzie na zdolności do zbierania, przetwarzania, wyboru, odzyskiwania i przechowywania informacji, a także dzielenia się nimi. Te procesy powinny usprawnić systemy umożliwiające zarządzanie informacjami i ich generowanie na potrzeby konkretnej misji. Informacje powinny być łatwo dostępne i przekazywane między różnymi jednostkami i instytucjami.
- b. Informacje wywiadowcze i dane zebrane z pomocą różnych środków obserwacji stanowią zarówno bezcenny wkład w zapewnienie możliwości niezależnej oceny sytuacji, podejmowania decyzji i działania, jak również służą formułowaniu wspólnych interesów w złożonym środowisku działania. Wymaga to od państw członkowskich UE dysponowania szerokim spektrum zdolności w zakresie rozpoznania i wywiadu, włączając w to analizę cyberprzestrzeni pod kątem istotnych informacji wojskowych. Konieczne jest poszerzenie zakresu monitoringu i skupienie szczególnej uwagi na obszarach o strategicznym znaczeniu dla UE.

- c. Kluczowe znaczenie będzie miało dostarczenie niezawodnych zdolności komunikowana się i zbierania informacji wywiadowczych na szczeblu strategicznym, zabezpieczonych przed atakami fizycznymi i cybernetycznymi. To samo odnosi się do danych umożliwiających nawigację i wyznaczanie pozycji geograficznej. Połączenie tych zdolności dostarczyłoby państwom członkowskim UE podstaw do rozwinięcia wspólnych systemów wymiany informacji i bezpiecznej komunikacji.
- d. Korzyści wynikające z rozwinięcia zdolności pozyskiwania i bezpiecznego zarządzania informacjami staną się oczywiste, gdy przyczynią się do zwiększenia tempa procesu podejmowania decyzji w ramach wszystkich szczebli dowodzenia, a także do zwiększenia efektywności ruchów jednostek wojskowych.

### **Zwarcie**

- a. Dla zwiększenia swojej skuteczności, siły wojskowe muszą kontrolować lub blokować dostęp przeciwnika do rejonu działań na morzu, lądzie, w powietrzu, a także w przestrzeni informacyjnej, a także osłabiać zdolności przeciwnika w bezpośrednim zwarciu, w tym samym czasie odpowiednio oddziałując na wskazane cele. Oznacza to posiadanie zdolności do szybkiego wejścia w starcie na lądzie, morzu i w powietrzu. Potrzebne w tym celu są precyzja, duża szybkość działania i zdolność do działania w kontakcie z przeciwnikiem.
- b. Ponieważ działania będą prowadzone w złożonym środowisku, możliwość działania sił zbrojnych jako całości mają o wiele większe znaczenie niż zdolności poszczególnych rodzajów broni. Jednostki należące do każdego rodzaju broni muszą być przygotowane na udział w starciu. Rozwój wszystkich typów zdolności wojskowych musi opierać się uznaniu wzrastającej wagi i prawdopodobieństwa prowadzenia walk w trudnym terenie, np. w miastach lub na wodach przybrzeżnych. Siły zbrojne muszą mieć na wyposażeniu zdolności umożliwiające zarówno fizyczne zniszczenie celu, jak i jego neutralizację w inny sposób. Przyszłe operacje będą wymagać zdolności przeprowadzania precyzyjnych i selektywnych uderzeń, tak aby zoptymalizować okres od podjęcia decyzji do przeprowadzenia ataku, a także zmniejszyć straty uboczne, szczególnie na terenach miejskich.
- c. Przygotowanie i prowadzenie przyszłych operacji UE będzie wymagało ciągłego poświęcania uwagi kwestiom wykorzystania przestrzeni kosmicznej, zarówno dla celów komunikacji, jak i odpowiednio wczesnego wykrycia i identyfikacji zagrożeń i przygotowania właściwej odpowiedzi.
- d. W skomplikowanym otoczeniu strategicznym zwiększa się waga posiadania systemów identyfikacji sił własnych w warunkach bojowych, tak aby uniknąć strat wśród sił własnych, partnerów, cywilów i społeczności lokalnych.
- e. O ile to możliwe, siły państw członkowskich UE powinny też starać się zmniejszyć negatywny wpływ operacji wojskowych na środowisko naturalne.

### **Ochrona**

- a. Wczesna pełna znajomość sytuacji jest warunkiem wstępnym przeprowadzenia efektywnych operacji EPBiO. Dlatego też korzystne byłoby posiadanie przez państwa członkowskie dostępu do zdolności w zakresie rozpoznania i wczesnego ostrzegania.
- b. Niezwykle ważne jest posiadanie zdolności do wykrycia, a potem podjęcia przeciwdziałania wobec tych rodzajów broni, które z powodów prawnych, moralnych lub etycznych nie znajdują się na wyposażeniu sił państw członkowskich UE (np. broń biologiczna), ale które mogą być z łatwością użyte przez przeciwnika. Konieczne jest zapewnienie naszym siłom ochrony przed zagrożeniami biologicznymi. Nawet w

oddalonych rejonach operacji należy zapewnić wysokie standardy opieki nad poszkodowanymi i możliwości ewakuacji zagrożonego personelu.

- c. Biorąc pod uwagę pogłębiony wymiar przyszłego pola walki, państwa członkowskie UE będą zapewne musiały zapewnić ochronę sieci działających w rejonie operacji przed atakami bezpośrednimi i cybernetycznymi.
- d. Szczególne trudności mogą spowodować następstwa ataków z użyciem broni masowego rażenia. Tak samo ważne, jak zapobieganie proliferacji BMR, będzie przeciwdziałanie skutkom ich zastosowania. W niektórych misjach EPBiO priorytetem może być zapewnienie właściwej ochrony przed bronią jądrową, biologiczną, chemiczną i bakteriologiczną.

### **Rozmieszczenie**

- a. Zdolność do przemieszczania sił w rejon działań stanowi konieczność w ramach operacji EPBiO. Obejmuje to także dostarczanie posiłków oraz podtrzymanie działania rozmieszczonych sił. Państwa członkowskie UE powinny dysponować znaczącymi środkami umożliwiającymi transport strategiczny na dalekie odległości. Dla utrzymania tempa operacji potrzebne jest zintegrowanie funkcjonowania poszczególnych elementów. Wymaga to posiadania dostępnych na bieżąco zdolności w zakresie transportu powietrznego, morskiego i lądowego, a także opracowania procedur ich użycia.
- b. Planowanie i koordynacja strategicznego przemieszczania się w rejon operacji powinna się odbywać wspólnie i w formule wielonarodowej, z wykorzystaniem wszystkich środków transportu oraz dostępnych zasobów cywilnych. U podstaw wiarygodnych zdolności do szybkiego prowadzenia działań ekspedycyjnych, co powinno stanowić jądro reagowania kryzysowego i zapobiegania konfliktom przez UE, leży posiadanie zagwarantowanych zdolności przemieszczania się w rejon operacji. W ramach tej zdolności powinny być rozwinięte: strategiczny transport lotniczy, zdolność tankowania samolotów w locie, strategiczny transport morski, a także środki do przemieszczania sił drogą lądową.
- c. Dla zapewnienia swobody poruszania się w rejonie działania, konieczne jest posiadanie mobilnych sił lądowych, taktycznego transportu lotniczego oraz śmigłowcowego.

### **Podtrzymywanie**

- a. Sukces operacji będzie także zależał od zdolności podtrzymywania rozmieszczonych sił. Obejmuje ona wystawienie, uzupełnianie i rotację sił w zależności od wymagań operacyjnych, a także dostęp do potrzebnych środków i obiektów. Podtrzymywanie sił musi być zapewnione w ciągu całej operacji, niezależnie od oddalenia teatru działań od terytoriów państw członkowskich UE, istniejących zagrożeń, ani dostępności infrastruktury.
- b. Wspólny lub kombinowany system wsparcia powinien zapewnić dostarczanie zaopatrzenia właściwej jakości i w wystarczającej ilości, także na dłuższe odległości i przez długi czas. Można ulepszyć taki system poprzez wprowadzenie mechanizmów monitorowania zapasów i śledzenia trasy ich dostarczania. Oprócz tego, istnienie wielonarodowego komponentu logistycznego może pozwolić na zmniejszenie liczby jednostek wsparcia na teatrze działań. Każda jednostka musi być jednak zdolna do podtrzymywania zdolności działania z wykorzystaniem środków własnych, przez ograniczony czas. Ułatwieniem dla wielonarodowego wspólnego lub kombinowanego systemu wsparcia może być harmonizacja, a później także ujednolicenie, standardów logistycznych.